

Alina Maciejewska

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Wydział Humanistyczny

Paronimy Poszukiwania relacji formy i treści w zabawie „grupami proporcjonalnych relacji”

The search of form and context relations using the groups
of proportional relations method

Abstract: The article presents the experimental material from surveys, in which seven-element proportional sequence was used. Using the results, the author classifies relations which interfered the form similarity and discusses difficulties causing that failure. The research proves that students focused on formal similarity relation experienced difficulties in semantic relation observance. The applied method allows for monitoring of the symptoms and concluding the causes of difficulties students face when setting relation between words, making morphological and lexical structure.

Słowa kluczowe: grupy proporcjonalnych relacji, paronimy

Keywords: groups of proportional relations, paronyms

Uznaje się, że cechą ludzkiego umysłu jest wnioskowanie/rozumowanie przez analogię (Bocheński 1993, Biela 1993, 1989), które człowiek wykorzystuje do szukania wzorców, odkrywania relacji, tworzenia kategorii. Ta właściwość, ten sposób myślenia pozwalają wprowadzać porządek w gromadzonych zasobach wiedzy, odkrywać i kreować światy niedostępne bezpośrednio poznaniu. Analogię wykorzystuje się także do objaśniania znaczeń nieznanymi wyrazów, pojęć abstrakcyjnych, metafizycznych, budowania struktur. Dzieje językoznawstwa dowodzą, że wykorzystanie jej wpłynęło na ustalanie związków między elementami języka, ustalanie relacji między formą i znaczeniem¹ oraz ufundowało podstawy gramatyki, myślenia o języku jako systemie.

¹ Spór o to, czy wyrazy tworzą zbiór uporządkowany (analogiści), czy też jest sumą niepowiązanych elementów (anomaliści), toczył się w starożytności. Dotyczył głównie relacji semantycznych między jednostkami języka, ale jego wyniki stworzyły fundamenty językoznawstwa (Heinz 1988).

Wnioskowanie przez analogię ujawnia się w zachowaniach językowych na wszystkich etapach rozwoju mowy. Łatwość dostrzegania związków między wyrazami bazuje na rozpoznawaniu podobieństw między formami wyrazów i ustalaniu (opartych na skojarzeniach) relacji semantycznych. Stanowi ona jeden ze sposobów budowania struktury semantycznej i leksykalnej w umyśle i włączania nowych wyrazów w istniejącą strukturę wiedzy. Przy tej okazji powstają również paronimy. W literaturze przedmiotu uznaje się, że powstają one wskutek niewykształconej kompetencji językowej, słabej znajomości słownictwa, błędów w przyswajaniu lub zapamiętywaniu formy akustycznej/graficznej wyrazu i asocjacji semantycznych, „pomyłek freudowskich”. Różnicowanie ich jest dowodem wysokiego poziomu sprawności językowej, szczególnie leksykalnej, fonologicznej i semantycznej. Z tego powodu wykorzystuje się paronimy w trenowaniu tych sprawności w rozwoju mowy, trudno obejść się bez takiego etapu w czasie diagnozy i terapii logopedycznej, nauki języka obcego.

PARONIMY – RELACJE FORMY I TREŚCI MIĘDZY WYRAZAMI

W definicjach słownikowych paronimami² nazywa się wyrazy, które kojarzą się z innym ze względu na wspólność rdzenia lub podobieństwo brzmienia, budowy, pisowni, ale które różnią się znaczeniem³ i z tego powodu mogą wywoływać zamieszanie (*Słownik języka polskiego* 1979: 607-608). Nazywane są również wyrazami bliskobrzmiącymi i podkreśla się, że nie łączy ich etymologia i znaczenie (*Słownik terminów literackich* 1988: 345). Mogą powstawać od tej samej podstawy słowotwórczej, ale formanty, które są wykorzystywane do tworzenia derywatów, należą do różnych kategorii słowotwórczych. Różnice formy są wynikiem zmian ilościowych i jakościowych w składzie liter/fonemów/głosek wyrazu podstawowego najczęściej w środku wyrazu (Kita, Polański, 2004).

Powstawanie paronimów zajmowało semantyków, teoretyków literatury, językoznawców. Zwykle uznaje się, że są wynikiem działania etymologii ludowej, analogii potocznej. Jak udowodnił J. Baudouin de Courtenay⁴, są potrzebą działania ludzkiego umysłu, który objaśnia niezrozumiałe wyrazy, szukając

² Etymologia wyrazu wywodzona jest z języka greckiego gr. *paronymos*, którego znaczenie tłumaczone jest jako wyraz *mylony* lub słów: *par(a)*- i *onoma*, co można tłumaczyć: obok i imię.

³ Najczęściej podawane przykłady takich par to m.in.: kompania – kampania, adoptować – adaptować, a dłuższych ciągów to np.: wapń (pierwiastek chemiczny) – wapień (skała osadowa) – wapno (związki wapnia, m.in. wykorzystywane w budownictwie jako spoiwo).

⁴ J. Baudouin de Courtenay tłumaczył to następująco (1984: 179): *myślenie językowe polega na wyobrażeniach morfologicznych i semajologicznych, które w zmiennej działalności i ciągłym ruchu elementów prowadzą do zmian i powstawania nowotworów w wyniku asymilacji morfologicznej i atrakcji semajologicznej.*

związków pokrewieństwa z podobnymi wyrazami (rdzeniami wyrazów), bez uwzględniania ich pochodzenia. Mechanizm etymologii potocznej W. Cienkowski (1972) wyjaśniał oddziaływaniem wyrazu „mocnego” (z wyraźnymi i zrozumiałymi dla użytkowników związkami z innymi wyrazami) na wyraz „słaby”, izolowany (nieprzejrzyisty w budowie i występujący w rzadkich połączeniach z innymi). Powstałe w wyniku skojarzeń związków formy i treści nowe wyrazy są wynikiem reinterpretacji etymologicznej niezrozumiałych dla użytkownika form. S. Grabias (1982: 75-87) powstawanie paronimów wyjaśniał również kojarzeniem wyrazów podobnych, ale udowodnił, że dostrzegane podobieństwo formalne⁵ prowadzi do powstania nowych jednostek formalnych lub tylko nowych jednostek znaczeniowych.

Przyjmując za S. Grabiasem, że paronimia obejmuje wszystkie wypadki kojarzenia wyrazów dźwiękowo podobnych⁶ i prowadzi do zmian znaczeń, można oczekiwać, że śledzenie form paronimicznych, powstających w okresie nabywania sprawności językowych lub w zaburzeniach rozwoju mowy, są „ścieżką”, którą „podąża” umysł w odkrywaniu związków, w jakie wchodzi elementy struktury języka i które skutkują ustaleniem ich znaczeń.

Najwięcej przykładów na ustalanie relacji między formą i znaczeniem wyrazów dostarczają wyniki badań nad rozwojem języka dzieci. Kiedy dzieci opanowują (przynajmniej częściowo) strukturę fonologiczną i kształtuje się ich poczucie morfemu, stosują różne strategie (Clark 1993), by ustalać relacje formy i treści, włączać poznawane wyrazy w strukturę gromadzonej i porządkowanej wiedzy o języku i świecie. Kryteria, które pozwalają dostrzegać podobieństwa, bywają zróżnicowane i zindywidualizowane, niekiedy niemożliwe do uchwycenia. Nietrudno znaleźć przykłady zachowań językowych dzieci, które wskazują, że na pewnym etapie rozwoju odkrywanie związków między wyrazami jest niemal naturalną potrzebą. Oparta na wnioskowaniu o relacjach formy i treści kreatywność językowa ujawnia się w rozwoju mowy dziecka dość wcześnie⁷. Powstające formy zwracają uwagę dorosłych oryginalnością skojarzeń, świeżością/odmiennością postrzegania elementów świata, odkrywania i ustalania relacji między tym, co znane a nowe, nieznanne. Są też dowodem poszukiwań językowych, oryginalnego ustalania związków między wyrazami, mądrości, a nawet geniuszu językowego maluchów. Mogą wskazywać na kreatywne korzystanie przez dziecko z systemu językowego, dowodzić ogrywania i sprawdzania przez nie zakresu stosowania reguł i form, informować

⁵ Twierdził, że: „kojarzenie, oparte zawsze na brzmieniowym podobieństwie wyrazów, może być umotywowane znaczeniowo (por. cmentarz i smętny ‘smutny’) lub też może zachodzić poza wszelką znaczeniowo motywacją (...)” (Grabias 1982: 77).

⁶ A kierunki kojarzenia formalnego i znaczeniowego opisywane są przez oddziaływanie wyrazów mocnych i słabych, ewokujących i ewokowanych, por. S. Grabias (1982: 84-87).

⁷ Na wzór etymologii ludowej, potocznej, to zjawisko nazywa się etymologią dziecięcą.

o jego trudnościach, niewiedzy, nieprawidłowym rozumowaniu w ustalaniu związków formy i treści między elementami systemu językowego (Smoczyńska 1987). Najłatwiej i najczęściej maluchy wykorzystują podobieństwo formy⁸.

W zachowaniach dojrzałych użytkowników języka odbiegające od normy formy wyrazów lub przypisywanie formom niewłaściwego znaczenia traktowane jest jako błąd. Jego pojawienie uzasadnia się ograniczonym zasobem leksykalnym, niedostatecznym różnicowaniem podobieństw formalnych między jednostkami języka, trudnościami w opanowaniu form i ich znaczeń.

PROPORCJE – NARZĘDZIEM USTALANIA RELACJI FORMY I TREŚCI

To, że niektóre wyrazy są podobne do siebie i ich relacje można ująć w postaci proporcji, wykorzystywano już w starożytności⁹. Początkowo miały one charakter czteroelementowy według wzoru: $a : b = c : x$, z założeniem: jeśli pierwsze trzy elementy są znane (a, b, c) i jeden nieznan (x), to relacja, która łączy a i b , pozwala zidentyfikować element x . Zauważono, że niektóre wyrazy układają się w proporcje wieloelementowe ($a : b = c : d = e : f = \dots$ itd.)¹⁰. Wskazywały one podobieństwo formy i treści między wyrazami. Określenie pierwszej nie sprawiało większych kłopotów, druga ustalana była dość nieprecyzyjnie, wykorzystywała asocjacje, uwzględniała czynniki psychologiczne, relacje pojęciowe, operacje mentalne, a nie reguły językowe. Oparte na wzorach matematycznych zestawienia wyrazów wykorzystywano głównie w słowotwórstwie, by wskazywać możliwości systemu, uzasadniać formy potencjalne¹¹.

Eksplloatowana przez wieki analogia proporcjonalna przestała być narzędziem atrakcyjnym. Głównym powodem rezygnacji były trudności w precyzyjnym „mierzeniu” dystansu semantycznego, znalezieniu sposobu na wyeliminowanie skojarzeń bazujących na relacjach pojęciowych i fakt, że proporcje pozwalają ujmować, wskazywać podobieństwa między wyrazami, ale nie porządkują zasobu leksykalnego.

Sposób określania relacji semantycznej za pomocą przekładu wewnątrzjęzykowego zaproponował J. Wierzchowski (1959). Wykorzystał do tego celu

⁸ To zjawisko nazywane jest w literaturze przedmiotu „efektem gangu”. Rejestrowane jest przez badaczy zajmujących się sposobami efektywnego nauczania języka obcego (Blevins, Blevins 2005).

⁹ W rzymskiej gramatyce Mark Terenc Warron (116-27 r. p.n.e.) identyfikował gramatykę z regularną fleksją i proporcją wyrażaną równością w relacjach (Jelitte 2000).

¹⁰ Rolę skojarzeń w tworzeniu par wyrazów opartych na podobieństwie formy i treści podkreślał J.B. de Courtenay, F. de Saussure. J. Kuryłowicz pokazywał, że można tworzyć proporcje wieloelementowe (patrz: Maciejewska 2015).

¹¹ Najbardziej znany przykład: *lew : lwica = tygrys : tygrysica = zwierz : zwierzyca* pochodził od J. Kuryłowicza (za: Wierzchowski 1990).

frazę łączącą, czyli rodzaj parafrazy¹². Udowodnił, że wyrazy tworzą ciągi proporcjonalnych relacji tylko wtedy, kiedy oprócz podobieństwa formy (które łatwo ustalić) powielana jest identyczna relacja semantyczna. Tę należy „mierzyć” zestawem fraz łączących. Potrzeba zmiany w zestawie fraz lub jakiegokolwiek modyfikacji jednej z nich wyłącza proporcję z ciągu (mimo podobieństwa formalnego i jakiegoś podobieństwa semantycznego do pozostałych wyrazów).

PROBLEMATYKA BADAWCZA

Jeśli przyjąć, że struktura semantyczna powstaje w procesach gromadzenia jednostek leksykalnych uwzględniających relacje formy i treści między nimi¹³, to droga rozwoju językowego jest wyznaczana przez odkrywanie i ustalanie związków między formą i treścią wyrazów pochodnych, podobnych formalnie i semantycznie¹⁴. Z tego powodu umiejętność różnicowania paronimów w logopedii wykorzystujemy w badaniu słuchu fonemowego, rozwijaniu sprawności leksykalnej, rzadziej w ćwiczeniu sprawności morfologicznych.

Obserwowaną w tekstach pisanych paronimię traktuje się jako błąd powstający w wyniku trudności fonologicznych, morfologicznych, metajęzykowych ucznia, niewiedzy ucznia, a nie jego ograniczeń w rozwoju kompetencji logicznojęzykowej, która pozwala wnioskować o relacjach formy i treści między znakami językowymi. Celem prezentowanych wyników analiz jest sprawdzenie, czy w przypadku, kiedy reguły zabawy w wyszukiwanie wyrazów do pary są ściśle określone, uczniowie zwracają uwagę na podobieństwo formy i relację semantyczną i co powoduje, że zasady zabawy nie są respektowane.

METODA BADAWCZA

Wykorzystany w artykule materiał pochodzi z eksperymentu, którego wyniki opisane zostały w książce: *Analogia w języku i umyśle* (2015). Paronimy były częścią zebranego zbioru wyrazów, które zostały wpisane przez uczestników zabawy jako uzupełnienia zestawu proporcji według wzoru: *kot : kotek*. Zapis ułamkowy zwracał uwagę na podobieństwo formy wyrazu podstawo-

¹² Parafraza spełnia ważną rolę w analizach słowotwórczych. W ciągach proporcjonalnych relacji musiała wskazywać zarówno na podobieństwo formalne, jak i treściowe wyrazów.

¹³ Dowody na to znaleźć można w literaturze dotyczącej rozwoju leksyki dziecięcej (Clarc 1993).

¹⁴ Wydaje się, że warto zwrócić uwagę na rozwój umiejętności różnicowania paronimów w rozwoju dziecka i charakterystykę uwarunkowań, które wpływają na jej kształtowanie oraz określenie czasu ich odkrywania przez dzieci w okresach intensywnego rozwoju mowy. Jak dotąd w literaturze językoznawczej, logopedycznej, lingwodydaktycznej nie mamy takich opracowań. Jediną publikacją wydaje się praca Ewy Muzyki-Furtak (2010).

wego i oczekiwanego pochodnego, a frazy łączące precyzowały relację semantyczną między wyrazami¹⁵. Spodziewano się, że siedem podanych w liczniku rzeczowników: *pies, wół, włos, balon, próg, bąbel, but* zostanie uzupełnionych formami deminutywnymi z formantem *-(e)k*. Relację semantyczną wyznaczały frazy łączące zastosowane w proporcji wzorcowej. Ankiety uzupełniło 1000 osób: uczniowie z klas I–VI szkół podstawowych, I–III klas gimnazjalnych, I klasa szkoły zawodowej, technikum i liceum ogólnokształcącego oraz 3 grupy studenckie (grupa studentów niedosłyszących, słuchaczki studiów podyplomowych i studentki I roku filologii polskiej). Analiza sposobów uzupełniania proporcji przez ankietowanych pokazała, że respektowanie wyznaczonych reguł zabawy w tworzenie wyrazów do pary nie zawsze i nie dla wszystkich ankietowanych osób było łatwe. Część uczestników zabawy sięgała po inne sposoby uzupełniania proporcji i prawie 25% z nich uzupełnionych zostało inaczej, niż przewidywał wzór. To znaczy, że ustalanie związków między wyrazami opartych na ściśle wyznaczonych zasadach podobieństwa formy i treści dla części uczniów było trudne, pomimo iż wyznaczone relacje „zmuśzały” uczestników do tworzenia najłatwiejszych, najwcześniej przyswajanych przez dzieci form deminutywnych.

WYNIKI BADAŃ

Uzupełnienia proporcji, które nie realizowały wyznaczonej wzorem relacji podobieństwa formy i nie uwzględniały dystansu semantycznego wyznaczonego frazą łączącą¹⁶, natomiast w różny sposób zmieniały relację semantyczną (zachowując podobieństwo formy), stanowiły 20% wszystkich wpisanych wyrazów. Wśród nich relację podobieństwa formy z uwzględnieniem tylko podobieństwa rdzenia realizowały formy gramatyczne (np.: *but : buty, butem*) – 5,1%, które nie spełniały wymogu dystansu semantycznego wyznaczonego frazami łączącymi. Zasad proporcji nie spełniały również nieanalogiczne konstrukcje słowotwórcze – 10,5%, w których podobieństwo formy tylko częściowo było zgodne z regułą proporcjonalności. Wykorzystany był w nich morfem główny, ale zmieniany był sufix (np.: *wół : wólcik, wołowik, but : butuś*), albo naruszane były reguły morfotaktyczne (*but : butcik*). Osobną grupę stanowiły takie uzupełnienia proporcji, które częściowo realizowały relację podobieństwa formy, ale była ona ustalana według indywidualnie wybieranych cech formalnych wyrazu podstawowego, natomiast relacja semantyczna wymagała zupełnie innej frazy łączącej. Takie uzupełnienia wliczałam do paronimów.

¹⁵ Wykorzystana metoda wzorowana jest na opisanych przez J. Wierzchowskiego (1959, 1976) „grupach proporcjonalnych relacji”.

¹⁶ Uzasadnienie dystansu semantycznego wymagało modyfikacji zestawu fraz łączących.

Sposoby uzupełniania proporcji wskazywały na wykorzystywanie ustalonych relacji w różnym zakresie, ponieważ:

- proporcje uzupełniane formami analogicznymi realizowały zarówno relację opartą na podobieństwie formy (tożsamość morfemu głównego z uwzględnieniem w miarę potrzeby alternacji i zastosowanie wskazanego we wzorcowej proporcji formantu), jak również relację semantyczną określoną zestawem fraz łączących;
- wpisywane paronimy powstawały wskutek dostrzegania przez autorów relacji podobieństwa formy, ale była ona ustalana według indywidualnie wybieranych cech formalnych wyrazu podstawowego. Poszukiwanie wyrazu do pary oscyloowało między wyszukiwaniem leksemów podobnych fonetycznie/graficznie (np.: wół : *wójek*, *wujek*), a uwzględnianiem tylko podobieństwa nagłosu wyrazu hasłowego do innego leksemu: but : *budzik*, próg : *proszek*, włos : *Włoch*. Niekiedy paronim powstawał w wyniku zmian cech formalnych spowodowanych trudnościami fonetyczno-fonologicznymi (np.: bąbel : *bombelek*, *pądalek*; próg : *próziek*, *prószek*), graficznymi (np.: wół : *wolek*, *wotek*), ortograficznymi (np.: próg : *prórzek*, *prurzek*) uczniów. Tak zmieniana forma wyrazu nie spełniała relacji semantycznej wyznaczonej frazami łączącymi wzoru – relacja semantyczna trudna była do ustalenia lub jej nie było;
- relację podobieństwa formy z uwzględnieniem tylko podobieństwa rdzenia realizowały również formy gramatyczne (np.: but : *buty*, *butem*), ale nie spełniały one wymogu dystansu semantycznego wyznaczonego frazami łączącymi;
- zasad proporcji nie spełniały również nieanalogiczne konstrukcje słowotwórcze, w których podobieństwo formy tylko częściowo było zgodne z regułą proporcjonalności, ponieważ wykorzystany był morfem główny. Nie był też wykorzystany sufix z derywatu uzupełniającego wzorcową proporcję (np.: wół : *wólcik*, *wołowik*, but : *butuś*), albo naruszane były reguły morfotaktyczne (but : *butcik*).

Różnice w pojawianiu się paronimów w kolejnych miejscach ciągu były zróżnicowane.

Tab. 1. Liczba paronimów w kolejnych proporcjach

proporcja	pies	wół	włos	balon	próg	bąbel	but
paronimy (%)	0,9	5,7	3,4	5,2	8,7	7,2	2,8

CHARAKTERYSTYKA JAKOŚCIOWA WYNIKÓW BADAŃ

Najczęstszym powodem pojawienia się paronimu były zmiany w podstawie słowotwórczej spowodowane nietypowymi alternacjami. W zebranych materiale pojawiły się formy, które w morfemie głównym zamiast typowej alternacji ó : o realizowały wymianę:

ó : a = wół : *wałek, wałuś, wałów*; próg : *prażek*; ó : ą = próg : *prązek/prądek*, co powodowało zmianę leksemu. Typowa realizowana była w innych warunkach morfofonologicznych, np. o : ó = włos : *włósek, włózek*; o : a = włos : *własek, własiak*; balon : *balanik, balanyk*; a : o = balon : *bolonik*; a : e = balon : *belanek*; o : e = włos : *włesek*; e : a = bąbel : *bąbanek, bąbalek, bąmalik*; pies : *piasek*; ą : ę = bąbel : *bębalek*; u : y = but : *bycik : byty*.

Kolejną przyczyną zmian formy wyrazów były nieuzasadnione alternacje spółgłoskowe. Najliczniejsze notowano w przypadku proporcji do wyrazu próg. Oczekiwana alternacja g : ż, była realizowana przez: g : c (próg : *prócek, procek*; g : zi/ż = próg : *próziek, progziek, prożek, próżek, pro(z)iel*; g : dz = próg : *pródzek, prodzek*; g : dź/dzi = próg : *prodzik, pródzik, pródzio, prodźk*; g : dż = próg : *pródżek, prodżek*; s : ch = włos : *Włoch*; s : rz = pies : *pierzek*; s : sz = włos : *włoszek*). Notowano alternacje nietypowe (ł : wi = wół : *wowiek, wowiątko*; g : sz = próg : *prószek, prószk*; g : cz = próg : *proczek, próczek, pruczek*; g : z = próg : *prozek, prózek*; r : rz = próg : *przeg, prze*) albo nie była uwzględniana (próg : *prugek, pró/ugeg, prugeg, prugi*).

Na modyfikację formy wpływały też:

- 1) zapis samogłoski nosowej formy deminutywnej zgodnie z wymową: ą = (om) (np. bąbel : *bombelek, bombał*), ą = (am) (bąbel : *bambelek*);
- 2) trudności w wyborze litery ż/rz (próg : *prorz/żek, proż/rzek*);
- 3) mylenie grafemów/pomijanie znaków diakrytycznych (ł : l = wół : *wolek, woleg, wólek, wolnik*; włos : *włosek*; ł : t = wół : *wotek, wótek, wójtek, wół/tek*; ł : z = wół : *wózek, wózeczek*; ą : a = bąbel : *babelek, bablek, padalek*; ą : o = bąbel : *bobelek, bobek, boblek*);
- 4) trudności w różnicowaniu głosek opozycyjnych w zakresie dźwięczności (s : z = włos : *włózek, włozelek*);
- 5) wpływ nieutralizowanej struktury fonologicznej (l : ł : r = wół : *worek*; balon : *baronik, boronik*);
- 6) kłopoty z zapisywaniem głosek palatalnych i spalatalizowanych, np.: s = ś/si, np.: pies : *piesiek, pieśk, pieśo, pieśek, pieśk*; włos : *włosiyk, włośk, włosiek, włósek*; pi = p', pij : pies : *pijesk, pijek, p'esk* (!); ni =ń tak jak w proporcji balonik : *balońk*;
- 7) nieprawidłowy zapis ortograficzny (ż = rz, np.: próg : *prórzek, prurzek*, ó = u, np.: próg : *prurzek, prużek*, wół : *wułek, wuług, woułek*; but : *bótek, bótk*).

Oprócz trudności w odtworzeniu formy morfemu głównego znalazłam nie-liczne przykłady na trudność w powieleniu formy formantu wskazanego we wzorze ($i : y = \textit{balonik} : \textit{balanyk}$, $-k = \textit{babelk}$) lub jego nieprawidłowy zapis ($-ik = \textit{balońk}$, $\textit{bućk}$).

Najwyższe wskaźniki użycia paronimów notowane były w ankietach uczniów z klas II – IV. W starszych klasach gimnazjalnych były niższe, ale zdecydowanie obniżyły się dopiero w klasie III gimnazjum. Nie występowały prawie w uzupełnieniach proporcji w klasach technikum i liceum oraz w najstarszych grupach studenckich. Niemal we wszystkich grupach paronimami najczęściej była uzupełniana proporcja do wyrazu *próg* (notowałam je także w ankietach uczniów, którzy nie używali ich w innych miejscach ciągu: III klasa gimnazjum, uczniowie technikum, słuchacze studiów podyplomowych). W młodszych grupach z klas gimnazjalnych równie często notowałam użycia paronimów w proporcji do wyrazu *balon*, w pozostałych w proporcji do wyrazu *włos*. Ten sposób uzupełniania najrzadziej był wykorzystywany w proporcji *pies* (nieliczne przykłady notowałam tylko w ciągach uzupełnianych przez najmłodszych uczniów szkoły podstawowej).

Udział paronimów w proporcjach uzupełnianych przez uczniów i studentów w zależności od wieku i typu szkoły był zróżnicowany. Najwięcej notowano ich w uzupełnieniach uczniów z najmłodszych grup wiekowych (2. klasa szkoły podstawowej). Uczniowie nieco starsi z klas 3. i 4. wpisali ich dwukrotnie mniej. W kolejnych klasach: 5, 6 szkoły podstawowej i 1. gimnazjalnej było jeszcze ich mniej i częstość ich użycia była podobna. W uzupełnieniach uczniów z najstarszej klasy gimnazjalnej ich użycie zdecydowanie zmalało, a w proporcjach uzupełnionych przez uczniów liceum nie notowałam ich w ogóle, a w grupie uczniów z technikum pojawiały się wyjątkowo. W najstarszej grupie uczestników badań notowane były w ankietach osób niedosłyszących i wśród słuchaczy studiów podyplomowych.

Można stwierdzić, że dla wszystkich niemal uczniów relacja podobieństwa formy była najważniejsza. Nie była realizowana prawidłowo, ponieważ część osób nie wykazała się dostateczną świadomością istnienia morfemu głównego, wiedzą o procesach i zasadach alternacji (świadomością morfofonologiczną). Część paronimów powstała w wyniku wyszukiwania wyrazów, które są podobne fonetycznie, graficznie w części nagłosowej. Można odnaleźć takie, które wskazały na nietrwałość formy fonologiczno-fonetycznej w świadomości autorów i takie, które dowodziły nieuwzględniania struktury morfologicznej. Wszystkie wskazywały na nieuwzględnianie relacji semantycznej mierzonej dystansem semantycznym albo wykorzystywanie oryginalnych skojarzeń semantycznych.

Wykorzystane uzupełnienia proporcji powstawały również w wyniku trudności uczniów (szczególnie najmłodszych) w rozpoznawaniu i/lub odtwa-

rzaniu struktury fonologicznej wyrazu oraz ustalaniu relacji litera – głoska, fonem – grafem¹⁷. Część nieprawidłowych uzupełnień wynikała z ich nieznamość reguł ortograficznych. Na zmianę postaci graficznej wyrazu podstawowego wpływały niekiedy wyobrażenia słuchowe formy derywatu¹⁸, a jej zapis prowadził do rozpoznawania innej niż podstawowa formy graficznej wyrazu.

Pozornie łatwa zabawa w uzupełnianie proporcji według wzoru z udziałem najwcześniej przyswajanych przez dziecko form deminutywnych pokazała, że ustalanie związków między wyrazami z uwzględnieniem precyzyjnie wyznaczonych relacji formy i treści dla niektórych uczniów nie jest proste. Rejestrowane trudności ujawniły problemy uczniów w różnym wieku z logicznym wykorzystywaniem relacji wewnątrzjęzykowych w ustalaniu związków formy i treści między elementami struktury leksykalnej i morfologicznej języka. Wskazały też uczniów, którzy – jak potwierdziły zebrane dane – mieli trudności w opanowaniu sprawności pisania, czytania, nauce. Wydaje się, że w programowaniu terapii logopedycznej, wychowaniu językowym należałoby uwzględnić ćwiczenia ułatwiające dzieciom i młodzieży rozwój kompetencji logicznojęzykowej, która bazuje na ustalaniu relacji formy i treści między elementami struktury języka za pomocą przekładu wewnątrzjęzykowego.

Podobieństwo wyrazów aktywuje twórczość leksykalną. Jak twierdzi S. Grabias:

(...) kojarzenie wyrazów może prowadzić do powstania nowych jednostek formalnych, bądź też do powstania tylko nowych jednostek znaczeniowych (1982, 79).

Powstawanie paronimów tłumaczyć potrzebą wypełniania luk, przede wszystkim wtedy, kiedy w słowniku nadawcy nie ma odpowiednich jednostek, jest dla nich niewykorzystane miejsce w systemie języka. U sprawnych użytkowników języka pojawiają się jako dowcip, gra językowa itp. Ulokowanie par wyrazów, które są paronimami, w słowniku umysłowym wymaga bogatych zasobów leksykalnych: znajomości formy i różnicy znaczenia obu wyrazów z zestawu paronimów, świadomości metafonologicznej¹⁹, która pozwala na dostrzeżenie różnicy fonologicznej formy paronimów i świadomości językowej (morfologicznej), która umożliwi włączanie wyrazów paronimicznych w kategorie fleksyjne i słowotwórcze.

¹⁷ Analiza błędów fonetyczno-fonologiczno-graficznych, patrz m.in.: E. Polański, E. Awramiuk itd.

¹⁸ Por. A. Sołtys-Chmielowicz, B. Kaczmarek i inni, (w:) Gardzińska, Maciejewska (2012).

¹⁹ Wiedzy o organizacji fonologicznej wyrazu i jego form.

Bibliografia

- Analogy in grammar: form and acquisition* (2009) (red.), Blevins J.P., Blevins J., Oxford–New York: Oxford University Press.
- Awramiuk E., (2006) *Lingwistyczne podstawy początkowej nauki czytania i pisanie*, Trans Humana, Białystok.
- Baudouin de Courtenay J.N. (1984), *Charakterystyka psychologiczna języka polskiego*, (w:) J.N. Baudouin de Courtenay. *O języku polskim*. Wybór prac pod red. J. Basary i M. Szymczaka, s. 139–225, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Biela A. (1981), *Psychologiczne podstawy wnioskowania przez analogię*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Biela A. (1989), *Analogia w nauce*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa.
- Blackburn S. (1997), *Oksfordzki słownik logiki filozoficzny*, przeł. M. Porębska, W. Suchoń, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Bocheński J.M. (1993), *O analogii*, (w:) *Logika i filozofia. Wybór pism*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Chmura-Klektowa M. (1964), *Rozwój rozumienia budowy wyrazów nowych (analogicznych) u dzieci w wieku przedszkolnym*. „Psychologia Wychowawcza” 4, 403–418.
- Cienkowski W. (1972), *Teoria etymologii ludowej.*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Clarc E.V. (1993), *The lexicon in acquisition*, Univerisity Press Cambridge.
- Grabias S. (1982), *Paronimia jako proces leksykalny*, „Socjolingwistyka”, 4, 75–88.
- Heinz A. (1988), *Język i językoznawstwo. Wybór prac*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Kita M., Polański E. (2004), *Słownik paronimów, czyli wyrazów mylonych*, Warszawa.
- Kopaliński W. (1988), *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Warszawa.
- Maciejewska A. (2015), *Analogia w języku i umyśle. Teoria „grup proporcjonalnych relacji” w badaniach nad kompetencją językową uczniów i studentów*, Wydaw. UPH, Siedlce.
- Muzyka-Furtak E. (2013), *Paronimia w rozwoju leksykalnym dzieci słyszących i niesłyszących*, (w:) J. Panasiuk, T. Woźniak (red.), *Język, człowiek, społeczeństwo* (s. 685–715), Wydaw. UMCS, Lublin
- Słownik języka polskiego, T. II*, red. naukowy M. Szymczak (1979), Warszawa.
- Słownik terminów literackich*, pod red. J. Sławińskiego (1988), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa-Wrocław:.
- Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych* (red.) Kopaliński W. (1967), Wiedza Powszechna; (1988, wyd. XVI rozszerzone), Warszawa.
- Słownik wyrazów obcych*, pod red. J. Tokarskiego (1971), Warszawa.
- Smoczyńska M. (1987), *Metodologiczne problemy analizy błędów językowych dzieci* (w:) I. Kurcz, G. W. Shugar, B. Bokus (red.), *Język dziecka: praca zbiorowa*, t. 2, s. 95–116, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Wierzchowski J. (1959), *Uwagi słowotwórczo-leksykologiczne*. „Biuletyn PTJ” 18, s. 223–230.
- Wierzchowski J. (1990), *Leksykalno-frazeologiczna struktura języka*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Warszawa–Wrocław.
- Wyraz w języku i tekście*, (red.) Gardzińska J., Maciejewska A. (2012), Wydaw. UPH Siedlce.